

NIE CZEKAJ

MAKI

W kielichu mojego życia,

uhoń coraz słabszy.

Wina dolewam.

Czekam.

Piwnocz wystukuje kolejne lata,

włosy kolor zmieniły.

Wciąż czekam.

Wina dolewam.

Marzenia uleciały, kryła pogubiły,

zbieram resztki wspomnień.

Wina dolewam.

Jeszcze czekam.

Wróciłeś.

Co mówić? O co pytać?

Swarka zbyt uczynna.

Wina dolewam.

Z kielicha życia,

każdego dnia

pij do dna.

Nie czekaj.